

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie M.J.
oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 7 stycznia 2026 r.
skargi obrońcy oskarżonej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt II AKa 280/24,
uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt XII K 119/21,
i przekazujący sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

oddalić skargę a uiszczoną opłatą od skargi obciążyć oskarżoną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt XII K 119/21, Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił M.J. od popełnienia zarzucanego jej występku wypełniającego dyspozycję art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 12 §1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniesionych na niekorzyść oskarżonej, wskazujących na obrazę

prawa procesowego oraz błąd w ustaleniach faktycznych, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt II AKa 280/24, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

W uzasadnieniu wyroku sąd ten wskazał, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego jest konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Dotychczasowe postępowanie nie nosiło cech rzetelności i nie zostało przeprowadzone w sposób respektujący zasadę swobodnej oceny dowodów. Po dokonaniu ponownej analizy dowodów w postępowaniu apelacyjnym, sąd ten stwierdził istnienie podstaw do wydania wobec oskarżonej wyroku skazującego, co jednak z uwagi na zakaz reformationis *in peius* w tym postępowaniu nie jest możliwe.

Skargę od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości wskazując na „*zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależytą obsadę Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę.*”

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

Pismem z dnia 7 października 2025 r. Prokurator Prokuratury Regionalnej w Warszawie poinformował, iż nie korzysta z prawa do udzielenia odpowiedzi na tę skargę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna. Dokonując kontroli wniesionej skargi Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia – na etapie postępowania odwoławczego – wskazywanego przez obrońcę uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Odnosząc się więc do jedynego zarzutu podniesionego w skardze, któremu skarżący nadał rangę bezwzględnego powodu odwoławczego w związku z orzekaniem w postępowaniu odwoławczym przez sędziów X.Y. i X.Y..1 powołanych na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej KRS), w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), trzeba przypomnieć, że zgodnie z treścią uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej,

Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I - 4110-1/20 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. I KZP 2/22, możliwość skutecznego zakwestionowania należytej obsady sądu - w przypadku sądu powszechnego - uwarunkowana jest wykazaniem, iż w konkretnej sprawie wadliwość procesu powołania sędziego prowadziła do pozbawienia sędziego przymiotu niezawisłości i bezstronności w ujęciu obiektywnym, a w konsekwencji sądu orzekającego - do utraty przymiotu sądu jako sądu niezależnego i bezstronnego. Brak jest zatem podstawy do przyjęcia w sposób generalny, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (choć oczywiście powołania te są wadliwe konstytucyjnie, z uwagi na brak wniosku konstytucyjnego organu;[obecna tzw. KRS nie jest organem wskazanym w art. 186 Konstytucji RP, a zatem także z art. 179 Konstytucji]). Oznacza to, że udowodnienie zaistnienia nienależytej obsady sądu wymaga wykazania *in concreto*, że sędzia powołany w takich okolicznościach nie gwarantuje minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. Rzecz jednak w tym, że w tej sprawie twierdzenie skarżącego ma charakter ogólnikowy, nie zostało bowiem poparte żadnymi konkretnymi okolicznościami, które dowodziłyby braku bezstronności i niezależności wskazanych sędziów, np. wynikającymi z ich szybkiej ścieżki awansowej, uzyskania awansu w okolicznościach wskazujących na to, iż awans ten nie był merytorycznie uzasadniony, a uzyskany kosztem innych, lepszych sędziów, czy też istnienia określonych jego związków z władzą wykonawczą, która w latach 2018 – 2023 (do końca listopada 2023 r.) starała się zniszczyć niezależność sądownictwa i podporządkować sądownictwo władzy politycznej, dokonując w ten sposób zamachu na zasadnicze filary demokratycznego państwa prawa. Obrońca oskarżonej w uzasadnieniu zarzutu skargi wskazał jedynie, że wymienieni wcześniej sędziowie nie spełniają minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości bowiem o awans sędziowski ubiegali się i otrzymali go na wniosek wadliwie powołanej Krajowej Rady Sądownictwa, podobnie jak wcześniej wyłączone od orzekania w tej sprawie sędziowie X.Y..2 i X.Y..3

Tyle tylko, że wyłączenie tych sędziów nastąpiło na ich wniosek, zaś w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 6 marca 2025 r. II AKo 146/25 poza faktem udziału sędziego X.Y..2 w niekonstytucyjnej procedurze nominacyjnej, odwołano się również do szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w postępowaniu kasacyjnym, bądź wznowieniowym, w których dokonano analizy wadliwej procedury powołania sędzi X.Y..2 na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, oraz wykazano wystąpienie okoliczności dotyczących tego sędziego, a przesądzających o braku możliwości uznania jej za sędziego bezstronnego i niezależnego od ówczesnej władzy wykonawczej. Z kolei sędzia X.Y..3, w swoim oświadczeniu dot. rozważenia wyłączenia jej od udziału w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy wskazała na możliwość stwierdzenia istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 §1 pkt 2 k.p.k. w sytuacji orzekania przez nią w składzie sądu odwoławczego przywołując na poparcie tego stanowiska liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, w których przeprowadzony wobec jej osoby, test dał wynik negatywny. Tymczasem w skardze, nie wykazano takich okoliczności, które uprawdopodobniałyby tezę, że sędzia X.Y..1 i X.Y. nie gwarantują minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości, a Sąd Najwyższy – z urzędu – nie posiadał informacji, które czyniły zasadnym przeprowadzenie w postępowaniu skargowym testu co do tego, czy orzekanie przez sąd odwoławczy, w składzie, w którym zasiadali obaj sędziowie, pozbawiło oskarżoną dostępu do sądu w rozumieniu standardu konwencyjnego (art. 6 ust. 1 EKPC) i konstytucyjnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Mieć też trzeba na uwadze i to, że obrońca oskarżonej, będąc obecnym na terminie rozprawy odwoławczej (k. 839) nie wnosił o wyłączenie sędziów X.Y. i X.Y..1, choć już wtedy znał on skład sądu odwoławczego, o którym zawiadomiono go przecież w dniu 16 lipca 2025 r. i zapewne dysponował wiedzą o otrzymaniu przez tych sędziów nominacji do Sądu Apelacyjnego w Warszawie w procedurze, która stanowi poważne naruszenie prawa krajowego, a także naruszenie art. 6 ust. 1 EKPC. Takie zachowanie obrońcy przekonuje, że do czasu prawomocnego zakończenia sprawy, akceptował on wyznaczony do jej rozpoznania skład sądu odwoławczego, a obecnie podnoszony w skardze zarzut został skonstruowany wyłącznie na potrzeby tego postępowania i jest wynikiem niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.

[WB]

[a.ł]